

KURJER WILEŃSKI

Rok V.

NIEZALEŻNY ORGAN DEMOKRATYCZNY

Nr. 118 (1165)

Wileńskie T-wo Hodowli Koni i Popierania Sportu Konnego
w dn. 28 maja, 1, 3, 7, 10, 14 i 17 czerwca r. b.

urządza w Pośpieszce

1653 0

Wyścigi konne i konkursy hipiczne.

Totalizator będzie czynny. Szczegóły w afiszach. Początek konkursów o godzinie 2 1/2, wyścigów we wszystkie dni o godz. 4 ej w dn. 10 VI. o godz. 3 ej pp.

W odpowiedzi p. Mackiewiczowi.

Polemika na temat, kto jest większym nacjonalistą czy p. Mackiewicz, czy niżej podpisany przyniosła duży artykuł p. Cat'a pod tytułem: „Nie trzeba systematycznie bronić nacjonalizmów najszkodliwszych”.

Nim przejdziemy do meritum sprawy pozwolę sobie postawić p. Mackiewiczowi pytanie: który z moich artykułów upoważnia go do mówienia i pisania, że stale broni nacjonalizmów białoruskiego i litewskiego? Wogóle występ p. Cat'a pod naszym adresem pozostaje dla mnie zagadką. Po przeczytaniu niedzielnego artykułu p. Cat'a w „Słowie” przejrzałem wszystkie swe artykuły pisane w ciągu dwóch lat ostatnich i nie mogę zrozumieć, co w nich tak ubodło „krajowca” w typie p. Mackiewicza.

Istotnie stale broniłem i bronię Białorusinów i Litwinów, a nawet (o zgrozo!) Żydów i Niemców, gdy tylko są krzywdzeni w swych aspiracjach narodowościowych przez polski nacjonalizm. Czyż to jest dowodem mojego nacjonalizmu „niepolskiego” t. j. żydowskiego, niemieckiego, ukraińskiego, białoruskiego i litewskiego, (nawiasem mówiąc dziwnem mi się wydaje wmawianie we mnie kilku nacjonalizmów jednocześnie. O ile wiem zasadniczą cechą nacjonalizmu jest ekskluzywizm narodowy, natomiast nacjonalizm pięciu naraz narodowości jest fenomenem, o jakim jeszcze nie słyszałem), że walczę z nacjonalizmem polskim?

W ciągu całych seryj artykułów starałem się wyjaśnić, że t. zw. sprawa szkolnictwa mniejszościowego jest u nas najokropniej zaniedbana i daje zupełnie chorośliwe wyniki. Czyż obrona pozbawionych możności dalszej nauki w Polsce abiturjentów gimnazjów białoruskich jest dowodem mego „nacjonalizmu” białoruskiego?

Rok temu w artykule „Martwa Sprawa”, pisząc o emigracji młodzieży białoruskiej po naukę pisałem: „W ten sposób, chcąc nie chcąc młodzież białoruska dostaje się pod wpływ bezwzględnie wrogiej dzisiejszej państwowości polskiej: bolszewickiej, lub też czeskiej”.

Jak widzimy, tłumienie ruchu narodowego drogą utrudnień w zdobywaniu wiedzy i zajmowania stanowisk w kraju rodzinnym doprowadza z jednej strony do pozbawienia społeczeństwa białoruskiego najzdrowszych i najświeższych sił, jakie stanowi młodzież, z drugiej strony zaś stwarza dla państwowości polskiej na Ziemiach Wschodnich zastępy nieprzejednanych wrogów, zasilając ruchy antypaństwowe”.

Czy popieranie słusznych dążeń i tendencji białoruskiej pod tym kątem widzenia jest białoruskim nacjonalizmem?

W innym znów miejscu omawiając wysiedlenie grupy księży litewskich pisałem: „Każdy akt państwowy lub fakt życiowy utwierdzający rozstrzygnięcie sporu polsko-litewskiego w myśl naszego ideału Wielkiej Litwy witamy z całym uznaniem. To połączenie dwóch niesłusznie i sztucznie rozrywanych dzielnic W. X. Litewskiego jest dla nas drogowskazem w ocenie posunięć tak rządu i społeczeństwa polskiego jak i litewskiego”. Czy podobne stanowisko można nazwać nacjonalistycznym?

Ze swej strony uważam, że nie! Mam wrażenie, że rozumiemy ujęcie „nacjonalizmu” w pojmowaniu p. Mackiewicza, gdy pisze o nacjonalizmie politycznym: „Najwyraźniej ten nacjonalizm polityczny wyraża się (podkreślenie Red.) w wilsonowskiej zasadzie samostanowienia

narodów”. Idąc tą drogą musimy uznać, że „nacjonalistą” nazwie p. Mackiewicz każdego, który stanie na stanowisku, że istnieją oddzielne narody.

Otóż mnie się zdaje, że w warunkach współczesnych ignorować lub nieuznawać istnienia oddzielnych narodów jest niepodobieństwem. Stoimy wobec faktu, że istnieją narody i chociażbyśmy to potępiali musimy się z tem zgodzić. Człogodny rektor Marjan Zdziechowski „twierdzi, że każda rodzająca się narodowość jest nową klęską dla ludzkości, powrotem do barbarzyństwa (chaque nationalité naissante est un nouveau fleau pour l'humanité, un retour vers la barbarie). Zdanie to jest niewątpliwie słuszne, ale co innego jest budzić i tworzyć nowe narodowości, a co innego uznać istniejące. I pan rektor Zdziechowski jest szeroko znany wśród narodowości „niepolskich” jako szczerzy przyjaciel i obrońca upośledzonych „niepolaków”.

Otóż wydaje mi się, że p. Mackiewicz dlatego potępia naszą „nacjonalistyczną” pracę nad pacyfikacją stosunków narodowościowych na Ziemiach Wschodnich, że dla niego do dziś nie jest jasne, czy istnieją narody białoruski i litewski, czy też nie. I dlatego my prowadzimy politykę sprzeczną z tradycjami Jagiellonów z tradycjami Wielkiej Litwy, słowem nie jesteśmy krajowcami będąc „sympatykami nacjonalizmu białoruskiego czy litewskiego”.

Gdyby p. Cat chciał poinformować się o stosunku do nas grup nacjonalistycznych białoruskich t. j. p. p. Jaremicza i Rahuli — przypuszczam, żeby się cokolwiek zdziwił, widząc jak zniechędzona wśród tych grup jest polityka „Kurjera Wileńskiego”. Nasze sympatie pod adresem p. Taraszkiewicza i innych hromadów opierały się nietylko na „dobrem sercu” ile na ocenieniu, że Hromada była najmniej szowinistyczną grupą białoruską.

Pan Mackiewicz w swym artykule powiada znamienne słowa: „Każdy z nas może powiedzieć o sobie, że jest Białorusinem, taksamo, że jest Litwinem, bo w żyłach każdego z nas płynie i krew litewska i krew białoruska”. Zdanie to musimy podkreślić jako bardzo słuszne, ale czy p. Mackiewicz, pod którego artykułem „antynacjonalistycznym” podpisuje się najbardziej nacjonalistyczny „Dziennik Wileński”, nie głosi zdania wręcz sprzecznego z powyższym?

Jeśli czujemy w naszych żyłach krew białoruską i litewską, czy nie obudzi się ona na widok krzywd jakie spotykają ludzi tejże krwi co i nasza t. j. Białorusinów i Litwinów? Czy p. Mackiewicz nigdy nie odczuwał sympatii do siermięgi naszego chłopca, lub dźwięku mowy litewskiej i nie był im bliższy niż stojom łowickim lub narzeczu mazowieckiemu?

W idei krajowości u jej podstawy jest jeden moment zasadniczy, który pomija p. Mackiewicz: jest nim stosunek uczuciowy. Jeśli p. Cat w definicji krajowości pisze, iż „wypluwa ona z przywiązania [do terytorium, nad którym panowali niegdyś Jagiellonowie] to mimowoli lub nieświadomie buduje on swój stosunek do krajowości nie na zrozumieniu, którem się chelpi, a na stosunku romantycznego uczucia i miłości do upadającego i zamierającego rodzinnego kraju.

I dlatego wydaje mi się dziwnem, że p. Mackiewicz tak odgradza się od tych naturalnych uczuć, będących wynikiem jakiegos fizjologicznego zjawiska, jakiegoś głosu krwi każdego z nas, który jest, że

Humanistyczne GIMNAZJUM Koedukacyjne E. DZIĘCIELSKIEJ W. Pohulanka 7,

z PRAWAMI GIMNAZJÓW PAŃSTWOWYCH na przyszły rok szkolny 1928/29 przeniesione zostanie do NOWEGO LOKALU przy ul. MICKIEWICZA 22. Lokal zostaje nanowo odremontowany i przystosowany do wszelkich wymagań higieny szkolnej. Stosownie do zarządzenia Kuratorium Okręgu Szkolnego podania do I-ej klasy przyjmowane są tylko do 25 czerwca, do pozostałych klas — do 10 czerwca r. b. Egzamina wstępne odbędą się w terminie od 15 do 30 czerwca. Bliższych informacji udziela kancelarja (W. Pohulanka 7), codziennie od godz. 10 do 1 pop. 1681

Nowoutworzona Spółka Kelnerów i Kuchmistrzów

zawiadamia Szan. Gości, że po gruntownym remoncie lokalu przy hotelu Niskowskiego z dniem dzisiejszym o godz. 10 ej wieczór

zostaje otwarta

Restauracja-Kabaret „OAZA”

KUCHNIA i BUFET pod zarządem pierwszorzędných sił fachowych. 1672

Tow. Akc. Browaru „SZOPEN”

ciemne wyborowe jasne i dubeltowe.

poleca nowowypuszczone piwa 1673-2

Siódmy Zjazd Legionistów odbędzie się w Wilnie.

Zarząd główny Związku Legionistów komunikuje: Marszałek Piłsudski zdecydował, że tegoroczny VII Zjazd Legionistów odbędzie się w Wilnie dn. 5 sierpnia i poświęcony będzie wyłącznie uroczystości rocznicy wymarszu Kadrówk.

Zjazd delegatów odbędzie się dopiero na jesieni. Termin i miejsce nie zostały dotąd oznaczone.

Uczczenie pamięci Szymona Petlury

(Tel. od własnego korespon. z Warszawy)

W drugą rocznicę tragicznej śmierci ś. p. Szymona Petlury, głównego atamana ukraińskiej republiki ludowej odbyła się wczoraj wieczorem w sali stow. techników uroczysta akademja, na którą przybyli przedstawiciele władz cywilnych i wojskowych z gen. Stachiewiczem, płk. Wieniawą Długoszewskim, mjr. Siliwskim z kom. miasta i starostą grodzkim Zawadzkiem na czele, liczni członkowie warszawskiej kolonii ukraińskiej, reprezentanci kolonii gruzińskiej, azerbejdżańskiej, inteligencji polskiej i inni. Akademję zagał krótkim przemówieniem, wygłoszonym w języku ukraińskim prof. Smal-Łocki, Spoczem p. Bansk stręcił dzieje ruchu niepodległościowego w

Ukrainie i przypomniał zebrany wielką rolę, jaką w tym ruchu odegrał ś. p. ataman Petlura.

Charakterystykę Petlury i jego sylwetkę ideologiczną przedstawił p. Kowalewski, który wskazał na to, że myślą przewodnią całej działalności wielkiego atamana była dążność do wyrwania Ukrainy z zależności od Rosji i pragnienie zbliżenia jej do Zachodu.

Na zakończenie tego wieczoru, który wywarł głębokie wrażenie na wszystkich zebranych, chó pod batutą p. Piekarskiego odśpiewał hymn „Szczę nie wmerła Ukraina...”. Wysłuchano go stojąc.

Gen. Nobile osłagnał biegun północny.

WIEDEN, 25. V. (Pat). Telegraphen Company. General Nob'le doniósł przez radio sekretarzowi w ministerstwie żeglugi napowietrznej i mary. a. k. że wczoraj o godz. 1 ej min. 15 osiągnął biegun północny. 5 minut potem zrzucił on tamże flagę włoską, a po upływie 10 minut zrzucił również krzyż papieski, poczem rozpoczął powrotną drogę.

BERLIN, 25. V. (Pat). Donoszą z Oslo, że sterowiec „Italia” krążył pomiędzy 1 a 2 w nocy w ciągu całej godziny nad biegunem północnym. Obecnie sterowiec znajduje się w drodze powrotnej do Spitzburgu.

Wyrok w sprawie autonomistów alzackich.

BERLIN, 25. V. (Ate). Sąd francuski w Kolmarze wydał wyrok w procesie autonomistów alzackich. Czterech głównych oskarżonych: dr. Riecklin, Rosse, Fasshauer i Schall skazani zostali

za udział w spisku przeciwko bezpieczeństwu republiki francuskiej, na rok więzienia każdy. Dziesięciu pozostałych oskarżonych zwolniono od winy i kary.

powtórze za swymi przodkami, „gente Rutenus, natione Polonus”.

Jeśli p. Mackiewicz jest prawdziwym krajowcem, a wiem, że pomimo to, co pisze, tak jest istotnie, to nie może on obojętnie obserwować panowania galicyjskiego lub mazowieckiego „kulturtragera” na naszych ziemiach. W psychice nas zaasymilowanych dzięki mądrej i sprawiedliwej polityce Jagiellonów musi obudzić się dziś protest, gdy widzimy pomiatanie ludźmi tejże krwi, którzy się zowią Białorusinami, czy Litwinami.

Nie jest to „nacjonalizm” białoruski, litewski czy jakiś inny, jako objaw barbarzyństwa, dekadencji duchowej i moralnego zdżiczenia, ale jest to głębokie poczucie braterstwa krwi i wspólnoty duchowej ze wszystkimi obywatelami byłego W. X. Litewskiego.

Testamentem politycznym Wielkiego Syna ziemi naszej—Litwy w jej historycz-

nem ujęciu, Wieszcza trzech narodów Polskiego, Litewskiego i Białoruskiego były słowa:

„O ile powiększycie i polepszycie dusze wasze, o tyle polepszycie prawa wasze i powiększycie granice”.

I to jest ten imperjalizm, dla którego pragnąmy pracować całe życie.

Ale kategorie machiawellizmu, które mi operuje p. Mackiewicz wyrosły w dalekiej włoskiej krainie w zupełnie odmiennych warunkach egzystencji i nie na nich budowali swoją potęgę polityczną wielcy Jagiellonowie.

Musimy bowiem pamiętać, że właśnie u nas na tle naszych pogmatwanych stosunków może najbardziej słusznymi są słowa Gladstone'a: „To, co jest fałszywe moralnie, nie może być słuszne politycznie”.

Sew. Wysłouch.

Dzień polityczny.

(Telefon. od w. kor. z Warszawy).

W dniu wczorajszym Marszałkowi Piłsudskiemu złożył wizytę nuncjusz papieski w Warszawie Marmaggi, który udał się do Marszałka Piłsudskiego z polecenia Ojca Świętego.

Ojciec Święty prosił swego przedstawiciela w Warszawie o złożenie w jego imieniu życzeń z powodu wyzdrowienia szefa rządu i poinformowanie się o obecnym stanie zdrowia Marszałka.

Wczoraj ministrowi Skarbu złożył wizytę poseł amerykański w Warszawie p. Stetson w związku z pertraktacjami, jakie prowadzi obecnie Ministerstwo Skarbu o znaczniejszą pożyczkę dla Górnego Śląska. Jak się dowiadujemy, rokowania te dobiegają końca.

Jednocześnie nawiązane zostały rozmowy o zaciągnięcie dużej pożyczki zagranicznej na urządzenie w Polsce najbardziej nowoczesnego systemu komunikacji telefonicznej. W związku z tem minister Skarbu Czechowicz przyjął również wczoraj przedstawicieli Intern. Stand. Elect. Corporation w Nowym Jorku oraz przedstawicieli grupy bankowej Stone and Webster.

W uznaniu zasług

Marszałek Piłsudski kandydatem na członka honorowego Polskiego T-wa Historycznego.

Grono stu kilkudziesięciu członków T-wa Miłośników Historji w Warszawie, stanowiącego oddział warszawski Polskiego towarzystwa historycznego zwróciło się do zarządu głównego we Lwowie z prośbą o wniesienie na walne zebranie kandydatury członka zwyczajnego t-wa Marszałka Piłsudskiego na członka honorowego.

Petycję m. in. podpisali: prof. Szymon Askenazy, prof. Stanisław Ptaszycki, mecenas Aleksander Kraushar — wszyscy trzej członkowie honorowi t-wa, prof. Jan Kochanowski, prof. Henryk Mościcki, prof. Jan Kucharzewski, prof. Witold Kamieniecki, prof. Tadeusz Wałek-Czarnecki, prof. Gabriel Korbut, dyr. Stefan Demby, dyr. Bronisław Gembarszewski, prof. Wincenty Łopaciński, prof. Włodzimierz Dzwonkowski, prof. Stanisław Arnold, prof. Henryk Paszkiewicz, dyr. Kazimierz Konarski, minister August Zaleski, kurator Tadeusz Kupcyński, gen. Julian Stachiewicz, dyr. Artur Siliwiński, prof. Michał Sokolliński, prof. Emil Kipa, dyr. Marjan Łodyński, dyr. Adam Lewak i w. w. in.

Walne zebranie, które ma przywilej wybierania członków honorowych towarzystwa, odbędzie się w ostatnich dniach maja.

Pogrzeb ś. p. Bronisławy Ostrowskiej.

Wczoraj odbył się pogrzeb wybitnej literatki ś. p. Bronisławy Ostrowskiej. W pogrzebie wzięli udział liczni przedstawiciele literatury i świata artystycznego.

Na cmentarzu nad otwartą mogiłą zabrał głos p. Wacław Sieroszewski, który powiedział m. in.: „Bronisława Ostrowska należała do tej młodej Polski, która walczyła o niepodległość Ojczyzny i niezależność twórczości. Uspokojenie jej było niezgodne z potrzebami walk. Dla niej wstrętne było użycie siły i przemocy. Ona zarówno cierpiała nad tymi, którzy dokonywują gwałtu, jak i nad tymi, którzy są ofiarami walk, i dążyła do wzniesienia się w te wyżyny, gdzie zlewają się w jedną całość cierpienie i radość człowieczeństwa. Odbijało się to nawet w jej stylu prostym i prawie klasycznym w swej formie, który był jednak pełen wewnętrznego mistycyzmu. Bronisława Ostrowska już za życia odeszła od nas w zaświaty, a teraz chowamy jej prochy”.

Udział Polski w międzynarodowej wystawie obrzędów weselnych w Tokio.

We wrześniu r. b. otwarta będzie w Tokio wystawa obrzędów weselnych u różnych narodów świata. Będzie to pierwsza tego rodzaju wystawa światowa, w której obok innych państw europejskich, weźmie również udział Polska. Na dział polski w tej wystawie złożą się modele, wykonane ściśle według wzorów Muzeum Etnograficznego na Wawelu, pod kierunkiem dyrektora S. Udzieli. Figury będą półmetrowej wielkości. Głowy do tych figur wykonane zostały w szkole przemysłu artystycznego w Warszawie, a stroje, uprząż i konie odtworzyli rzemieślnicy i amatorzy sztuki ludowej w Krakowie. Przed wystawieniem modeli w Tokio, zarząd Muzeum Etnograficznego na Wawelu wystawi ekspozycję na widok publiczny w sali Muzeum.

Popierajcie Ligę Morską i Rzeczną!

Mowa Min. Zaleskiego w komisji senackiej.

WARSZAWA. 25.V. Pat. Dziś p. Minister Zaleski wygłosił na posiedzeniu komisji spraw zagranicznych Senatu przemówienie, w którym powiedział między innymi co następuje:

„Wysoka Komisjo! Przed kilku dniami miałem sposobność nakreślenia na posiedzeniu komisji sejmowej dla spraw zagranicznych obrazu poczyniań rządu w dziedzinie polityki zagranicznej w ubiegłym dwuletnim okresie. Pragnąłbym w uzupełnieniu swych ostatnich wywodów przedstawić panom w sposób bardziej syntetyczny problemy, które niejako stanowią oś polityki zagranicznej Rzeczypospolitej i są wskaźnikami układania się naszych stosunków z innymi państwami.

Organizacja pokoju.

Chciałbym zastanowić się bliżej nad zasadniczą kwestią, której rząd podporządkował poczynania i zamierzenia w powierzonej mi dziedzinie swej polityki t. j. nad problemem organizacji pokoju w najszerszym tego słowa znaczeniu. Celem organizacji pokoju w moim rozumieniu jest stworzenie takiego układu stosunków politycznych wśród państw, tworzących rodzinę narodów, aby każde z nich mogło przy najszerzej pojętych gwarancjach pokoju oddawać się twórczej pracy nad rozwojem swych wartości wewnętrznych i zasobów tak, aby ta praca zsumowana zapewniała ludzkości stały i ogólny postęp cywilizacji.

Jak dalece ważne dla każdego państwa, a zarazem jak dalece trudne jest celowe prowadzenie polityki zagranicznej, tego dowodem są wydarzenia lat poprzedzających wielką wojnę. Różne momenty wskazują na to, że było możliwe uniknięcie tej największej od początku świata rzezi ludzkości przy innym nastawieniu kierunku polityki zagranicznej, prowadzonej przed wojną przez niektóre państwa. Zrozumiałem jest, że ludzkość po zakończeniu tej strasznej wojny wycieczona do ostateczności pod względem moralnym i materialnym pragnęła przedsięwziąć jedno, t. j. pokój. Po wojnie niezliczone kongresy, konferencje porozumienia i traktaty starały się zbudować nowy gmach oparty na fundamentach pewniejszych i spójniejszych od tych, które stanowiły podwaliny przedwojennego współżycia narodów.

W tej pracy odrodzenia poczęły się jednak wkrótce zarysowywać dwie sprzeczne z sobą tendencje, a mianowicie pracy konstruktywnej i pracy destruktywnej, pokrytej płaszczykiem pokojowości. Trudności takie nie raz wydatniały się na wspomnianych konferencjach, kongresach i t. d. a wynikały one z tej różnicy tendencji. Stąd wypływał brak jednolitej linii powojennej polityki międzynarodowej, której stworzenie jest obecnie jednym z najważniejszych zadań ludzkości.

Polska za rozbudowę organizacji pokoju.

Polska dzięki swemu położeniu geograficznemu, tak dawniej, jak i dzisiaj posiada szczególne znaczenie dla pokoju Europy, jako jeden z ważnych bastionów bezpieczeństwa narodów. Traktat zawarty przez nas z Sowieciami w Rydze 1921 roku stanowi fakt pierwszorzędnej znaczenia dla struktury, w której ramach mieści się życie narodu. Jest to traktat oparty na zasadzie oszczędzania przeciwnika. Wykazaliśmy przez to w dostatecznym miarze, że dalekie nam są egoistyczne cele, chodzi nam przede wszystkim o stworzenie podstaw dla nowego życia, mogących zabezpieczyć powszechny spokój.

Również i na zachód oceanu nasze były skierowane. Pragnęliśmy i tam przyczynić się jak najwydatniej do rozbudowy organizacji pokojowych. W konferencjach, których przebieg i prace będą ważną kartą powojennej historii świata braliśmy najczynniejszy udział, wskazując wielkie umiarkowanie, a zarazem tendencje do najgłębszego realnego rozstrzygnięcia zagadnienia bezpieczeństwa i pokoju. Niestety nie osiągnęliśmy jeszcze takiego poczucia prawdziwej przyjaźni i szacunku pomiędzy narodami, aby umożliwić działanie w pełnej mierze tego czynnika moralnego. Jednak wierzę najmocniej, że akcja nasza prowadzona także i w tym kierunku nie będzie płonna i że propozycja amerykańska przyczyni się do jej rozwoju. Wobec tego, że warunki proponowanego paktu w niczym nie przeczą w treści swojej załącznikom przez nas zobowiązaniom międzynarodowym, chodzilibyśmy więc jedynie o to, aby słowa sekretarza stanu Kelloga nabrały mocy obowiązującej dla wszystkich, którzy pakt ten podpiszą.

Międzynarodowe problemy gospodarcze a polityka zagraniczna.

Jednym z głównych filarów, na którym opierać się musi sklepienie organizacji pokoju jest międzynarodowa współpraca ekonomiczna, która stała się ostatnio niezmiennie aktualnym tematem rozważań.

Przy opracowywaniu programu dzia-

łania w tej dziedzinie należy uwzględnić fakt doniosłego znaczenia, a mianowicie powojenny potężny wzrost koncentracji przemysłowej i finansowej. Fakt ten ma pierwszorzędne znaczenie, gdyż dzięki tej ewolucji koncentracji włożono w ręce nielicznych osób, stojących na czele zlokalizowanych interesów gospodarczych olbrzymi wpływ na kształtowanie się życia po wojennego.

Ich polityczne znaczenie stale wzrasta we wszystkich krajach. Potęgą gospodarczą państwa idzie do tego stopnia w parze z jego potęgą polityczną, że polityka zagraniczna, która za temi problemami nie śledziła, i która nie szukała rozwiązań międzynarodowych problemów gospodarczych zgodnie z wewnętrzną polityką gospodarczą nie zasługiwałaby na miano polityki państwa doby dzisiejszej. Wymownym tego przykładem tło, na jakim zawarty został traktat francusko-niemiecki.

Jeśli mówi się dziś o odprężeniu w stosunkach politycznych między poszczególnymi państwami, to w dużej mierze chcę twierdzić, że w wyłącznej mierze dzieje się to dlatego, że sprzeczne interesy przemysłów różnych gałęzi, dalej finansów i t. d. znajdują się na drodze do wyrównania ich kooperacji. I u nas mamy do zanotowania dążności do porozumienia gospodarczego między poszczególnymi gałęziami przemysłu polskiego z odpowiednimi ugrupowaniami przemysłu zagranicznego. Zagadnienie to ściśle związane z naszą polityką traktatową i naszą ekspansją wywozową wymagają i znajdują pełne zrozumienie w rządzie i wśród sfer zainteresowanych.

Odszkodowanie wojenne i plan Davesa.

Kiedy już mowa o stosunkach ekonomicznych to niepodobna nie wspomnieć o sprawie, która może mieć duży wpływ na ogólny bieg polityki międzynarodowej. Chcę mówić o odszkodowaniach wojennych i t. zw. planie Davesa. Jak panom wiadomo na zasadzie tego planu Niemcy płacić pewne roczne raty, które idą na rachunek odszkodowań. Suma globalna tych ostatnich nie jest jeszcze określona. Otóż przelewanie znacznych tych rat corocznie nie może nie wywierać pewnego wpływu na życie ekonomiczne Europy.

Z tego względu dają się słyszeć coraz częstsze głosy, domagające się rewizji planu Davesa. Sprawy te mają dwa, że się tak wyrażę, refleksy, które nas mogą dotyczyć. Jeden—to ogólne skutki ekonomiczno-finance, które musi pociągnąć za sobą tak wielką operację finansową, a drugi, bardziej bezpośredni—to sprawy polityczne, jakie mogą z tem być związane. Dziś sprawa cała jest jeszcze zbyt płynną i nie skonkretyzowaną, abym o niej mógł szczerze iowo mówić.

Chcę tylko zwrócić na nią uwagę panów i poruszyć specjalnie jedną rzecz, która może być ze sprawą tą łączona, t. j. sprawę okupacji Nadrenii. Jak panom wiadomo, okupacja ta według traktatu wersalskiego związana jest ze spłatą odszkodowań i z ogólnym stanem bezpieczeństwa. Otóż ta druga sprawa dotyczy nas bezpośrednio i nie wdając się w szczegóły już obecnie pragnę zaznaczyć, że Polska nie może być co do tego obojętna.

Polska w dziedzinie stosunków gospodarczych.

W trzeciej dziedzinie międzynarodowych stosunków gospodarczych—w handlu zagranicznym również nakreślić pragnę poczynania rządu. Działalność międzynarodowej Izby Handlowej, konferencji międzyparlamentarnych i wielu innych pokrewnych zrzeszeń znajduje echo w pracach ekonomicznych Ligi Narodów odczuwających dążenia państw, które liberalizm gospodarczy wysuwają na czoło swego programu ekonomicznego. Pragnę podkreślić, że w pełni świadomości i z najlepszą wolą i wiarą bierzemy i nadal przyjmować chcemy czynny udział we wszystkich pracach ekonomicznych międzynarodowych. Pragnę dalej zaznaczyć, że uchwały konferencji ekonomicznej oparte o zasadę wolnego obrotu znajdują pełną aprobatę rządu polskiego, o ile oczywiście stosowane będą wszęchnonnie.

My nie możemy się zgodzić na to, aby zasada wolnego obrotu rozumiana być mogła w ten sposób, że może zostać utrzymana w niektórych krajach zakaz przywozu węgla, że pod pretekstem przepisów weterynaryjnych można hamować wolny przywóz naszych artykułów hodowlanych i rolnych stanowiących główną pozycję naszego mało zróżniczkowanego eksportu, że zakaz wywozu np.: łomu żelaznego miałby być uznany za słuszny, a z drugiej strony, że ograniczenie jakie stawiamy importowi pewnych artykułów przemysłowych miałyby być usprawiedliwione, a taką byłaby sytuacja, gdybyśmy dziś przystąpili do pełnego wykonania konwencji.

Stosunki gospodarcze Polski z Rosją i Niemcami.

Postępujący w ostatnich latach i mie-

Sprawa rzekomych nadużyć wyborczych.

WARSZAWA. 25. V. (Pat). Na posiedzeniu sejmowej komisji administracyjnej toczyła się w dalszym ciągu dyskusja nad wnioskami PPS. Wywołania i mniejszości narodowych w sprawie nadużyć wyborczych. Pos. Dąbrowski (BBWR) wypowiada się za wywołaniem sprawy nadużyć wyborczych, lecz wyraża wątpliwość, czy uda się istotnie komisji dojść do jakiegoś wyniku. Pos. Brodacki (Piast) oświadczył, iż nie należy zarzucać administracji, że brała udział w wyborach, lecz że nadużyła prawa do celów partyjnych.

siących rozwój i rozbudowa życia gospodarczego Polski stabilizacja jej stosunków finansowych oraz dalsze konsekwentne stosowanie podstawowych wytycznych naszego programu gospodarczego, co stwierdził znawca stosunków naszych p. Devey w ostatnim swym raporcie stwarza dobre widoki dla pracy naszej na szerszej płaszczyźnie gospodarczej. Taki stan rzeczy pozwala nam brać coraz to czynniejszy udział we wszelkiej międzynarodowej akcji gospodarczej. Z dwoma naszymi bliskimi rynkami zbytu unormowanie stosunków handlowych jest niestety jednak trudne. Na wschodzie sąsiadujemy na przestrzeni przeszło 1500 km. z państwem, którego specjalny ustrój polityczny wewnętrzny sprzeciwia się normalnemu rozwojowi stosunków gospodarczych opartych na swobodnej wymianie dóbr.

Mimo, iż obroty handlowe między Polską a ZSRR wzrastają, są one jednakże niewielkie w porównaniu z sumą tych obrotów, które były dokonywane przed wojną między ziemiami b. Królestwa Polskiego i b. imperium rosyjskim. Również podkreślić należy ujawniające się od roku 1925 zjawisko zmniejszenia się polskiego wywozu do ZSRR. Dwie najważniejsze przyczyny działają hamująco na rozwój tych handlowych stosunków. Pierwszą z nich polega na tem, że rząd sowiecki obroty handlowe z państwami innymi prowadzi nie pod kątem widzenia ściśle gospodarczym, ale pod kątem widzenia politycznym. Drugim hamującym czynnikiem w rozwoju stosunków handlowych między Polską a ZSRR jest, jak już wyżej zaznaczyłem, gospodarcza i polityczna struktura Związku Sowieckiego.

Ze strony zachodniej graniczy Polska z państwem o wybitnie intensywniej produkcji przemysłowej. Polska będąc w znacznej mierze krajem rolniczym doskonale uzupełnia się ze swoim zachodnim sąsiadem. Wychodząc z tego założenia rząd polski dążył stale do sfinalizowania rokowań o traktat handlowy polsko-niemiecki, unikając przytem wiązania ich bezpośrednio z aktualnymi zagadnieniami politycznymi. Rokowania jednak handlowe z Niemcami natrafiały na poważne przeszkody. Nieodpowiednim warunkiem zniesienia ograniczeń z naszej strony musiałaby być równowartościowe koncesje niemieckie i uwzględnienie naszych zasadniczych postulatów gospodarczych. Niestety dotychczas rokowania handlowe nie doprowadziły pod tym względem do pozytywnego wyniku.

Z powyższego przedstawienia naszych ogólnych wytycznych polityczno-gospodarczych oraz trudności, na jakie napotyka uregulowanie stosunków handlowych z naszymi dwoma głównymi sąsiadami widać panowie, jak olbrzymia istnieje rozbieżność pomiędzy teorią głoszoną na arenie międzynarodowej, a praktyką stosowaną przez niektóre państwa.

Opieka nad obywatelami zagranicą.

W dalszym ciągu p. minister omawia dziedzinę poczyniań poszczególnych państw w kierunku wzajemnego poznania się kulturalnego, przyczem przypomina o pracach międzynarodowego instytutu współpracy unysowej, w którym Polska posiada stałego delegata, o wykładach wygłoszonych w Polsce przez profesorów szwajcarskich i w Szwajcarii przez profesorów polskich i t. d. Wreszcie p. minister omawia zagadnienie opieki nad obywatelami polskimi zagranicą i przedstawia poczynania rządu polskiego w tej dziedzinie w ciągu dwóch lat ostatnich. Rząd stara się niezmiennie—mówi dalej p. min. o dostosowanie naszej służby konsularnej do zadań społeczno-narodowych w odniesieniu do wychodźstwa. Obok tego rząd uważał za swe zadanie unormowanie w układach z innymi państwami położenia prawnego naszego wychodźstwa. W tej dziedzinie minister wymienia umowy zawarte z Niemcami, z Francją oraz ze stanem federalnym Brazylii San-Paulo. Bilansując dotychczasowe wyniki tej pracy, zwłaszcza w ostatnich dwóch latach—mówi minister, mogę stwierdzić, że praca ta osiągnęła możliwe najwyższe napięcie i że uzyskała zaszczytne wyróżnienie w opinii międzynarodowej.

Starłem się przedstawić panom po krótko te główne dziedziny, w których rozwija się działalność mego resortu bezpośrednio lub też, w których kolaboruje ona z innymi resortami. Chodziło mi jedynie o scharakteryzowanie tej łączności jaka zachodzi pomiędzy zjawiskami ekonomicznymi i polityką zagraniczną. Połączenie tego co powiedziałem w komisji sejmowej z tem co miałem dopiero co zaszczyt przedłożyć panom stworzy mniej więcej pełny obraz naszych stosunków i poczyniań na arenie międzynarodowej, które powinny być nacechowane duchem jedności oraz we wszystkich swych dziedzinach dążyć powinny do tego samego celu, t. j. do utrzymania pokoju i do wzmocnienia stanowiska Rzeczypospolitej nazwanej.

Zatwierdzenie nowej konstytucji litewskiej.

Stolicą Litwy — Wilno?

KOWNO. 25. V. Wczoraj prezydent Republiki Litewskiej za zgodą gabinetu ministrów i kontrolera państwowego zatwierdził ostatecznie nową litewską konstytucję. Zgodnie z nią prezydent Republiki wybierany jest na lat siedem, a Sejm na lat pięć. W przerwach między kadencjami, jak również w czasie między sesjami prezydent ma prawo wydawać ustawy, uchwałać i wykonywać budżet, a także ratyfikować umowy międzynarodowe.

Gabinet ministrów odpowiada solidarnie przed Sejmem i podaje się do dymisji jeśli Sejm większością $\frac{3}{5}$ głosów uchwali wotum nieufności. Stolicą Litwy według nowej konstytucji litewskiej jest Wilno. Stolica ta może być przeniesiona do innego miasta tylko czasowo na podstawie specjalnej ustawy. Zmiana konstytucji lub jej uzupełnienie może być przeprowadzone większością $\frac{3}{5}$ członków Sejmu.

Sejm ma być wybierany na podstawie pięcioprostniotnikowego prawa wyborczego. Głosować będą mogły osoby, które osiągnęły lat 24, zaś bierne prawo wyborcze posiadać będą obywatele zaczynając od lat 30. Dla omawiania i opracowywania projektów ustaw powołuje się radę państwa. Nowa konstytucja wchodzi w życie z dniem jej ogłoszenia. Będzie ona opublikowana jutro rano w dzienniku urzędowym.

Rokowania polsko-litewskie.

Dziś plenium polsko-litewskiej konferencji.

(Telefonaż od własnego korespondenta z Warszawy).

W ciągu czwartku i piątku odbywały się posiedzenia podkomisji kolejowej, gospodarczej i pocztowo-telegraficznej, wyłonionych przez konferencję polsko-litewską. Wynik prac tych podkomisji przedstawiony będzie na posiedzeniu plenium konferencji, które odbędzie się dziś w południe. Prawdopodobnie już wieczorem delegaci litewscy wyjadą na kilka dni do Kowna, poczem dalsze rokowania toczyć się będą w czerwcu w dalszym ciągu w Warszawie.

Prasa paryska o expose min. Zaleskiego.

PARYŻ, 25.V. (Pat). W prasie paryskiej pojawiają się dalsze komentarze o ostatnim expose ministra Zaleskiego. Między innymi „L'Homme Libre” podkreśla, że minister Spraw Zagranicznych Polski dał w swym przemówieniu nowy dowód prawdziwie europejskiego ducha, gdy wspominał o ostatniej plenarnej sesji Ligi Narodów, na której Polska złożyła deklarację potępiającą wojnę.

Inicjatywa polska leży w oświele rokowań francusko-amerykańskich, które doprowadziły do projektu Kelloga. Nie można zaprzeczyć tego zaszczytu narodowi — pisze dziennik, — który przed laty tyle uciepiał z powodu zaborskiej polityki sąsiednich mocarstw, a który obecnie w sposób tak chlubny udowodnił swe pokojowe intencje.

Kardynał Kakowski opuścił Paryż.

PARYŻ, 25.V. (Pat). Kardynał Kakowski był wczoraj na śniadaniu u nuncjusza papieskiego, poczem zwiedził redakcję największego dziennika katolickiego „La Croix”, bijącego razem z oddziałami prowincjonalnymi 3.5 miliona egzemplarzy. Redakcja dziennika zgłaszała kardynałowi owarcyjne przyjęcie, zaś wieczorem kardynał Kakowski wraz z biskupem Przeździeckim wyjechał do Londynu odprowadzany do Calais przez ks. Symbora rektora polskiej misji katolickiej we Francji.

Na pożegnanie kardynała przybyli między innymi na dworzec ambasador Chłapowski z małżonką, sekretarz ambasady Mościcki, przedstawiciel ministra Brian-

da, kardynał Dubois, przedstawiciele duchowieństwa oraz kolonii polskiej.

Przed odejściem podziękował ks. kardynał oświadczył przedstawicielowi PAT, że jest ogromnie zadowolony ze zgłoszonego przez niego przyjęcia, a zwłaszcza z uprzejmości prezydenta Dumerguea, który podejmował go śniadaniem, w czasie którego kardynał miał sposobność stwierdzenia wielkiej sympatii Prezydenta do Polski oraz jego niezwykle przyjazne usposobienie dla osoby Prezydenta Mościckiego, Marszałka Piłsudskiego, ministra Zaleskiego i innych wybitnych polskich mężów stanu.

Antywojenny pakt, a angielskie dominja.

LONDYN, 25.V. (Pat). Ambasador Stanów Zjedn. w Londynie wręczył urzędowi spraw zagranicznych noty przeznaczone dla dominjów brytyjskich mianowicie Australii, Nowej Zelandii, Afryki Po-

łudniowej i Indji, zawierające zaproszenie do udziału w charakterze stron w pracach nad traktatem antywojennym. Podobne zaproszenia doręczone zostały już Kanadzie i wolnemu państwu Irlandzkiemu.

Po wyborach w Niemczech.

Gabinet Rzeszy narazie pozostaje.

BERLIN, 25.V. (Pat). Wczoraj w południe odbyło się posiedzenie gabinetu, na którym powzięto uchwałę: za zgodą Prezydenta Rzeszy gabinet uważa za wskazane zaniechać podawania się do dymisji obec-

nie. Rząd ma zgłosić dymisję dopiero w przeddzień rozpoczęcia zebrań Reichstagu. Ponieważ Reichstag zebrać się ma dopiero 12 czerwca, więc dymisji obecnego gabinetu należy się spodziewać 11/VI.

Socjalista tworzy gabinet w Niemczech.

BERLIN, 25.V. (Pat). „Vossische Ztg.” przewiduje, że po dymisji gabinetu Marxa prezydent Rzeszy Hindenburg powierzy misję utworzenia nowego gabinetu posłowi

socjalistycznemu Muellerowi, jako przewodniczącemu najliczniejszej frakcji w nowym Reichstagu.

Z całej Polski.

— Zgon wybitnego prawnika. Jak donoszą dzienniki w dniu wczorajszym zmarł w Warszawie jeden z najstarszych przedstawicieli naszej palestry ś. p. Henryk Cederbaum. Był on autorem wielu prac z zakresu kryminalistyki i prawa cywilnego. Zmarły plasował ostatnio godność członka Naczelnej Rady Adwokackiej.

— Odkrycie fresków późnogotyckich na Zamku Królewskim w Warszawie. Na Zamku Królewskim w Warszawie w prześci do katedry, na wysokości I-go piętra odkryto fresk późnogotycki z końca 15, względnie początku 16 wieku. Dalsze badania są w toku. (Pat).

— Arrasy na Zamku Królewskim. Arrasy, które przybyły w ostatnim transporcie polskiego mienia kulturalnego, zwróconego przez Rosję, zostały czasowo rozmieszczone w salach Zamku Królewskiego. Arrasy te mające wymiary ścian wawelskich, będą po pewnym czasie przewiezione na Wawel. (Pat)

Z Państw Bałtyckich.

Eskadra sowiecka u wybrzeża estońskiego.

TALLIN, 25. V. (Ate). Dziś rano z wyspy Stensker zauważono wojenną eskadrę sowiecką, składającą się z 3 pancerników, 2 krążowników, 6 torpedowców i 4 łodzi podwodnych.

Rząd estoński zwyciężył.

TALLIN, 25. V. (Ate). Na dzisiejszym posiedzeniu parlamentu rząd Tennisona odniósł pełne zwycięstwo.

Wobec kompletu izby rząd zgłosił poprawkę do ustawy drogowej, poczem gen. Soots w imieniu frakcji rolniczej wniósł kontrpropozycję. Propozycja gen. Sootsa została odrzucona, natomiast poprawkę rządu przyjęto znaczną większością głosów. W ten sposób groźba przesilenia gabinetowego ostatecznie została usunięta.

Jutro kończą się prace wiosennej sesji parlamentu.

Życie gospodarcze.

W sprawie uzdrowienia polskiego przemysłu drzewnego.

Polski przemysł drzewny przeżywa bardzo poważny kryzys, spowodowany szeregiem okoliczności. W pierwszym rzędzie poruszyć należy sprawę konsumpcji wewnętrznej.

Dotychczasowa konsumpcja wewnętrzna była niezmiernie niska, przede wszystkim z powodu ogólnego zubożenia kraju. Konieczność zrównoważenia budżetu Państwa zmusiła też rząd do jaknajdalej posuniętych oszczędności, co odbiło się przede wszystkim na zaniechaniu, względnie daleko posuniętym ograniczeniu robót budowlanych, wykonywanych przez Państwo, jak np. budowy nowych linii kolejowych i naprawy już istniejących. Prywatny ruch budowlany był również dotychczas minimalny. To też konsumpcja wewnętrzna nie przekraczała 0,25 metra sześciu drewna na jednego mieszkańca i była daleka od norm, istniejących w innych państwach.

Obecny stan gospodarstwa leśnego, jakoteż przemysłu drzewnego uniemożliwia czynienie inwestycji: brak dróg komunikacyjnych, któreby umożliwiały przewóz surowca do istniejących, lub powstać mogących zakładów przemysłowych, jest główną przyczyną, że zakłady te nie są ukośnione, nowe zaś nie powstają. To z kolei powoduje nieekonomiczne obchodzenie się z drewnem, jak ręczny wyrób materiałów ciosanych (np. pokładów kolejowych) i wskutek tego poważne straty w surowcu i dochodowości.

Doniosłej wagi jest też sprawa odpowiedniego bardziej celowego rozmieszczenia tartaków. Jeżeli bowiem uwzględni się, że w Polsce jest obecnie około 180 tartaków z 2.500 trakami, to przy produkcji rocznej ogólnej około 24.000.000 metrów sześciennych i około 60% z tej ilości, t. j. 14.000.000 metrów sześciennych użytkowego drewna, wypadnie na jeden trak do przetarcia rocznie około 5.600 metrów sześciennych. Rozmieszczenie ich jednak jest takkie, że na tartaki w pewnych okolicach wypadają bardzo wiele drewna, inne zaś nie mają co trzeć, względnie trzeba dowozić do nich surowiec, co stwarza oczywiście stosunki zupełnie nienormalne.

Obecnie główną rolę w obrocie drzewnym polski odgrywa rynek niemiecki.

Dane wywozu z lat 1925—1927 stwierdzają nietylko przewagę ogólnych cyfr wywozu drewna do Niemiec, ponad wywozem do państw innych, ale wpływa z nich również znaczna przewaga surowca w stanie okragłym, ponad wywozem materiałów częściowo białych obrabianych.

Sytuacja obecna na niemieckim rynku drzewnym jest tego rodzaju, że wzrosty niepomiarne ceny surowca, a nie podniosły się odpowiednio ceny materiałów. Wpływ sytuacji tej zaznaczył się również bardzo wyraźnie na polskim rynku drzewnym, na którym ceny materiałów tartych są nieproporcjonalnie niskie, w stosunku do cen surowca.

Jak może być uzdrowiony polski przemysł drzewny?

Przedewszystkiem musi być zwrócona bacna uwaga na zwiększenie konsumpcji

wewnątrz kraju, zwłaszcza, że sfery zainteresowane przewidują znaczny spadek ilościowy eksportu drewna. Dążyć również należy do poprawy jakościowej, przez oprowadzenie między innymi rynków zagranicznych. Okolicznością sprzyjającą jest, że, zgodnie z Informacjami Rady Naczelnej Związków Drzewnych w Polsce, istnieją możliwości wywozu drewna tartego z Polski poza Anglię, do Małej Azji, Egiptu, Syrii, Palestyny, Hiszpanii i Argentyny. Wymagać to będzie jednak spełnienia pewnych warunków. W Egipcie, Syrii, Palestynie trzeba będzie stworzyć składy konsygnacyjne, aby dotrzeć bezpośrednio do konsumenta, ponadto trzeba również dostosować sortymenty do potrzeb miejscowych i kredytować rachunki, potrzeba wreszcie stworzyć odpowiednie, bezpośrednie linie kolejowe, okrętowe, które dotąd nie istnieją, względnie, jak np. Svenska Orient Linie, nie spełniają dobrze swojego zadania.

Brak porozumień w kierunku pewnego ustalenia podziału sfer sprzedaży, oraz brak wspólnych zasad w zakresie polityki cen, stwarza obecnie ogromną konkurencję, wytwarzając chaotyczny układ stosunków w zakresie międzynarodowego obrotu drzewem i pogłębiając dygresję cen.

Na wzmocnienie eksportu wpłynąłby w znacznej mierze należyty układ stosunków handlowych, a szczególnie uzyskanie „kredytów eksportowych”, w ścisłym tego słowa znaczeniu. Akcję tę powinien objąć w pierwszym rzędzie Bank Polski, lagodząc równocześnie rygory, stosowane obecnie w zakresie dyskonta „trat” zagranicznych. Należałoby wreszcie podkreślić groźną dzisiaj konkurencję firm zagranicznych dla rozwoju krajowego przemysłu drzewnego. Firmy te bowiem rozporządzają w przeciwieństwie do firm krajowych tanim i wysokim kredytem, oraz udogodnieniami podatkowymi, co przyczynia się do wypierania firm krajowych przez firmy zagraniczne.

Uzdrowienia przemysłu drzewnego nie można sobie wyobrazić bez przeprowadzenia odpowiednich inwestycji.

Potrzeba inwestycji dotyczyć winna przede wszystkim zmiany urządzeń tartacznych, które są przestarzałe, na urządzenia typu nowego, dające nietylko większą wydajność pracy, ale także większą ilościowo i jakościowo wydajność materiałów tartych. Program inwestycji objąć winien również reorganizację metod administracji tartacznej i metod pracy, opierając się na współczesnych metodach naukowej organizacji pracy i produkcji.

Do umożliwienia należytego funkcjonowania wszystkich zakładów przemysłowych, konieczne jest należyte i racjonalne opracowanie i wykonanie planu budowy dróg komunikacyjnych, oraz robót melioracyjnych. Prawie 11 proc. ogólnej ilości lasów w Polsce, t. j. około 1 miliona ha, jest obecnie w takim stanie zabagnienia, że dostęp do nich jest prawie zupełnie uniemożliwiony.

M. G.

Wieści i obrazki z kraju.

Z Sejmiku Świąciańskiego.

(Tel. od wł. kor. ze Świącian).

W dniu wczorajszym odbyło się w Staro-Świąciańskim posiedzenie plenum Sejmiku, na którym poza całym szeregiem drobnych kwestyj załatwiono 3 poniższe, pierwszorzędnej wagi dla powiatu sprawy.

Przedewszystkiem w myśl rozporządzenia, ogłoszonego przed miesiącem w „Dzienniku Ustaw” o wojewódzkich organach kolegialnych, które postanawia, iż każdy Sejmik powiatowy deleguje jednego przedstawiciela do Rady Wojewódzkiej plenum Sejmiku postanowiło wydelegować do Rady Wojewódzkiej kandydata wydziału powiatowego p. Marjana Cywińskiego, ziemianina, właściciela majątku Świątyni.

Następnie plenum Sejmiku przystąpiło do rozdziału między poszczególnymi

ne gminy przyznanej Sejmikowi Świąciańskiemu inwestycyjnej pożyczki w wysokości 30.000 dolarów. Pożyczkę tę rozdzielono w ten sposób, że 120.000 zł. przyznano na drogi, a 125.000 zł. na wybudowanie w kilku miejscowościach powiatu wozorowych rzeźni, przyczem brane tu są w rachubę miasteczka: Podbrodzie, Świr, Dukrzy i Nowo-Świącian. Ponadto z sumy tej ma być uruchomiona w Staro-Świącianach targowica bydła.

Wreszcie posiedzenie Sejmiku postanowiło udzielić Powiatowej Kasie Oszczędnościowej gwarancji na uzyskanie w Państwowym Banku Rolnym 250.000 zł. towarowego kredytu.

KRONIKA GRODZIENSKA.

— Dwa pomniki Marszałka Piłsudskiego. W Grodnie powstała myśl wykonania w 10 rocznicę niepodległości Polski pomnika dla jej wskrzesiciela Marszałka Józefa Piłsudskiego. Na ten cel popłynęły już różne datki.

Równocześnie Oddział Związku Strzeleckiego w Groduzie powołał komitet, który w imieniu referenta oświatowego oddziału p. Maksymiliana Mikee postanowił wystawić w tej wsi pomnik Marszałka Piłsudskiego. Cokół ma być zbudowany z kamienia polnego, a na nim zostanie umieszczony popiersie Marszałka wykonane z brązu. Koszt pomnika obliczono na 2 tys. zł.

— III bieg na przełaj P. C. K. Grodzieński wydział powiatowy ufundował nagrodę przechodnią na III doroczny bieg na przełaj o puchar Polskiego Czerwonego Krzyża, który odbędzie się dnia 3 czerwca r. b.

— Pierwsza sobótka wioślarska odbędzie się dnia 26 V r. Orkiestra wojskowa. Wstęp dla członków Klubu Wioślarskiego i zaproszonych gości. Początek o godz. 8-jej wieczór.

Wystawa robotek pań ze Stowarzyszenia Rodzin Wojskowej. Wystawa mieści się w „Domu Żołnierza”. Otwarta od godz. 11 do 2 i od 4 do 8 wieczór.

— Teatr i kina. W niedzielę 27 maja: Teatr Miejski — krotoczwila Wł. Fedora. „Małgorzata z Nawarry”.

Kino „Apollo” — Miłkoś Joanny Ney.

Kino „Polonia” — Casanova.

W „Domu Żołnierza” — wystawa robotek pań Stowarzyszenia Rodzin Wojskowej. Otwarta od godz. 11—2 i od 4—8 wieczór.

— Aresztowanie członka sejmiku. Grzegorz Ciecho, zamieszkały w gminie świdelskiej, członek sejmiku i wydziału powiatowego grodzieńskiego został aresztowany, jako zamieszany w aferę kradzieży mundurów wojskowych.

KRONIKA LIDZKA.

— Koło Młodzieży Wilejskiej w Tomaszowcach. Koło Młodzieży Wilejskiej w Tomaszowcach jest najmłodszym kołem w pow. lidzkim. Pracę swoją rozpoczęło w marcu r. b. Z zapalem wzięło się do roboty oświatowej, lecz natknęło na silny opór ze strony rodziców. Nieprzychylnie ustosunkowani, nie rodziców, postawili członków koła w trudną sytuację. Dopiero dnia 13 maja r. b. na ogólnym zebraniu koła przy udziale rodziców i instruktora Związku po wyjaśnieniu zadań i znaczenia koła dla rozwoju kulturalnego wsi, starsi uznali potrzebę istnienia koła i należało do niego młodzieży. W wesoly nastroju opuściła młodzież zebranie. Wytworzył się miły stosunek starszych do młodzieży. Dzień zakończono grą w piłkę nożną, której z zadowoleniem przyglądali się rodzice.

KRONIKA NOWOGRODZKA.

— Propaganda budownictwa ogniotrwałego. Mając na celu jaknajszerszą propagandę budownictwa ogniotrwałego wśród ludności województwa nowogrodzkiego, Urząd Wojewódzki przeznaczył na ten cel pewną sumę, która została podzielona pomiędzy poszczególne sejmiki z tem, że budować będą domy ogniotrwałe przeznaczając je dla instytucji użyteczności publicznej, j. np. przychodnie lekarskie i t. p. W ten sposób ludność będzie miała możliwość przyjrzenia się trwałości, tanioci i praktyczności budowl systemu ogniotrwałego; z pustaków i glinobitych.

Pow. nowogrodzki ma już dwa takie domki w Nowogrodzie obok Sądu Okręgowego, wybudowane przez absolwentów kursu budownictwa ogniotrwałego, który niedawno tu się odbył.

Powiat stołpecki otrzymał na ten cel 9.500 zł. słoniński 4 tys. zł., baranowski 6 tys. zł., lidzki 5 tys. zł., wołyński 5 tys. zł., nieświeżski 5 tys. zł.

Ponadto w razie, gdyby którykolwiek z sejmików pragnął urządzić na terenie swojego powiatu kurs budownictwa ogniotrwałego, Urząd Wojewódzki przysła mu dodatkową zapomogę i przydzieli bezpłatnie instruktorów i wykładowców.

KRONIKA BRASŁAWSKA.

— Zamiast we wrone w człowieka. W rejonie gm. pluskiej około granicy lotewskiej Bolesław Wojtkiewicz zam. w kolonii Budryński (Łotwa) obywatel lotewski zraniał w nogę Donata Kizto, lat 16, zam. wiesi Kardełi gm. pluskiej. Wypadek miał miejsce wówczas, gdy Kizto był nad samą granicą lotewską, a Bolesław Wojtkiewicz z przeciwnej strony strzelał do wron, trafiając przypadkowo w Kizto.

— Historia z kradzionymi kaczkami a pożarem lasu. Około wsi Mażany gm. rymszańskiej wybuchł pożar w lesie, stanowiącym własność mieszkańców powyższej wsi. Straty wynoszą 1000 zł. Pożar wybuchł wskutek podpalenia przez Sienię Grygorczonkę lat 53, m-kę wsi Kazimierzowo, w celu zatarcia śladów kradzieży kaczek, gdyż w miejscu gdzie spalił się las znajdowały się pióra oskubanych a uprzednio skradzionych kaczek. Dochodzenie wraz z aresztowaną Grygorczonką przekazano władzom sądowym.

KRONIKA OSZMIANSKA.

— Niefortunny manewr handlarzy mięsem. Przed paru dniami właściciele sklepów mięsnych w Oszmianie, pod pre-

Ze świata.

— Wykłady o architekturze polskiej w Belgii i Holandji. Prof. Wł. Tarklewicz wygłosił w Brukseli i Rotterdamie odczyty o architekturze polskiej, wydawniając wszystkie walory tej dziedziny sztuki naszej ze szczególnym uwzględnieniem budownictwa swojskiego. Odczyty, bogato ilustrowane przezręczkami, wzbudziły tam duże zainteresowanie.

— Nowe sowieckie prawo autorskie a autorowie zagraniczni. Tass donosi: Nowe sowieckie prawo autorskie zawiera szereg postanowień dotyczących pośrednio autorów zagranicznych oraz sowieckich, których dzieła zostały ogłoszone zagranicą. Wedle nowego prawa autorskiego wszystkim autorom i ich legalnym spadkobiercom przysługują prawa autorskie bez względu na to jakiego kraju są obywatelami. Prawo autorskie nie może być zastrzeżone wobec dzieła ogłoszonego zagranicą, chyba pod warunkiem istnienia specjalnego układu między Z. S. R. R. i odnośnym państwem. Każdy autor, obywatel Z. S. R. R. i jego spadkobiercy korzystają z ochrony prawa autorskiego na terytorium Z. S. R. R. w odniesieniu do każdego dzieła literackiego ogłoszonego w jednym z krajów zagranicznych niezależnie od specjalnego układu między Z. S. R. R. a tem państwem.

— Z działalności sowieckiej Akademii Nauk. Tass donosi: Na posiedzeniu plenarnem centralnej rady sekcji pracowników naukowych, które się odbyło w tych dniach w Moskwie, stał sekretarz Akademii Nauk Z. S. R. R. prof. Oldenburg odczytał sprawozdanie z działalności Akademii. Główne zadania Akademii polegają na badaniu sił naturalnych i produkcyjnych kraju, na poszukiwaniach etnograficznych, na organizowaniu ekspedycji naukowych, rozszerzaniu laboratoriów akademickich, organizowaniu muzeów i wystaw naukowych. Akademia Nauk utrzymuje stosunki z 1700 instytucjami etnograficznymi. W okresie rewolucji Akademia Nauk zorganizowała około 300 ekspedycji naukowych. Ogłasza ona w ciągu roku 1300 drukowanych arkuszy sprawozdań naukowych. Rząd sowiecki wyznaczył odpowiednie fundusze na cele przyszłego rozwoju działalności wydawniczej Akademii. 42 czynnych członków Akademii Nauk stoi na czele 60 instytucji naukowych, a równocześnie zajmują katedry w wyższych uczelniach. Wedle nowego statutu Akademii Nauk, zatwierdzonego przez rząd Z. S. R. R. liczba akademików powiększona zostanie do 80. Ma też powstać 6 nowych katedr nauk społecznych i ekonomicznych.

— Sven Hedin wybiera się do Turkestanu. Donoszą ze Sztokholmu, iż słynny podróżnik Sven Hedin przyjechał do Undruchi, gdzie otrzymał od generalnego gubernatora pozwolenie na odbycie ekspedycji naukowej do Wschodniego Turkestanu. Sven Hedin zamierza wrócić jeszcze do Europy, ażeby uzupełnić swój ekwipunek.

Wanny kwasowęglowe przy zakładzie elektro-rtentologicznym D-ra Iwantera, Mickiewicza 24. W.Z.P. Nr. 27 1679

Kinemat. „Ognisko”.

(„Lalki wielkomijskie”).

Pierwszy raz piszę o tem kinie i — niestety niebył pochlebnie. Film bardzo banalny. Parę niezłych typów (stara ciotka, restaurator, rzeźbiarz), parę dobrych pomysłów reżyserkich i to wszystko. Poza tem, ciężkie, przewlekłe dramaty, typowo niemieckie. Nie zdołała go uratować nawet czarująca Hanna Weissle.

Szczególnie nudny jest początek. Kończą niestety nie widzieliśmy, albowiem kierownictwo kina urwało go (parę aktów) bezceremonialnie, tłumacząc się późną porą.

Obsługa kina niegrzeczna. (sk.).

KRONIKA.

Dziś: Filipa Ner.
Jutro: Złotone Świątki.
Wschód słońca — g. 3 m. 02
Zachód — g. 19 m. 18

METEOROLOGICZNA.

— Spostrzeżenia Zakładu Meteorologicznego U. S. B. z dn. 25 V. b. r. Ciśnienie średnie w milimetrach 756. Temperatura średnia +19° C. Opad w milimetrach 10. — Wiatr przeważający południowo-wschodni. Pochmurno. Deszcz. Maksimum na dobie +24 C.

Tendencja barometryczna — spadek ciśnienia.

OSOBISTE.

— Życzenia dla arcybiskupa Teodozjusza. Onegdaj arcybiskup prawosławny Teodozjusz otrzymał z powodu niedawnego obchodu swej 25 letniej pracy kapłańskiej, życzenia od ministra Oświaty p. Dobruckiego.

— Nadanie „Krzyża zasługi”. Pan Prezydent Rzeczypospolitej, zarządzając z dnia 24 lutego r. b. nadat po raz pierwszy Złoty Krzyż Zasługi dyrektrowi Teatru Polskiego w Wilnie p. Franciszkowi Rychłowskiemu, za zasługi w dziedzinie prowadzenia teatrów polskich w Wilnie.

URZĘDOWA.

— Delegacje bezrobotnych u p. Wojewody. Pan wojewoda w dn. 25 V r. b. przyjął delegację od tych pracowników umysłowych bezrobotnych, którzy na skutek zarządzania Dyrekcji Funduszu Bezrobocia pozostali pozbawieni zapomóg z Funduszu Bezrobocia. Pozbawieni są: 1) samotni, którzy otrzymali zapomogę z F. B. bez IX miesięcy oraz 2) bezdzietni żonaci, którzy otrzymali zapomogę przez 15 miesięcy. Takich bezrobotnych na ewidencji P. U. P. jest około 200 osób.

P. wojewoda prosi ministra Pracy i Op. Społ. o wyasygnowanie do jego dyspozycji kilku tysięcy złotych, co pozwoliłoby przy zastosowaniu art. 16 Instrukcji z dnia 14 kwietnia r. ub. zaspokoić te kategorie bezrobotnych. Każdorazowo byłby przeprowadzony wywiad o stanie materialnym takiego bezrobotnego.

W dniu 25 V zgłosiła się do urzędu wojewódzkiego delegacja bezrobotnych pracowników fizycznych, którym państwowa akcja pomocy dożalnej została przedłożona do dnia 31 maja. W związku z tem p. wojewoda upoważnił radcę Trockiego zakumunikować przybyłej delegacji, iż odpowiednie kroki zostały poczynione.

MIEJSKA.

— Dodatkowy porządek posiedzenia Rady Miejskiej. We wtorek 29 b. m. odbędzie się dalszy ciąg posiedzenia Rady Miejskiej, przerwano w dniu 23 b. m. Porządek dzienny posiedzenia uzupełniony został następującymi punktami:

- 1) odpowiedź na interpelację w sprawie zabrukowania placu Łukieskiego,
- 2) odpowiedź na interpelację w sprawie plaży na Zwierzynku,
- 3) odpowiedź na interpelację w sprawie zabrukowania i uporządkowania chodników w rejonie ulic Wielkiej i Zawalnej,
- 4) wniosek w sprawie powołania radzieckiej komisji opiniodawczej w sprawie podań o ulgi podatkowe.

— Prace komisji sanitarnej. W wyniku powtórnej ilustracji, przeprowadzonej przez komisję sanitarną, skierowano do odnosnych władz administracyjnych wnioski o zamknięcie hotelu „New - York”.

— Ochrona przed epidemią wścieklizny. W związku z nastąpieniem okresu letniego i szerząc się epidemią wścieklizny psów — Starostwo Grodzkie wydało ostatnio zarządzenie, wstrzegające wywożenie psów poza obręb m. Wilna bez specjalnego na to zezwolenia.

— Wielka zabawa ogrodowa. Wielką zabawę ogrodową urządziło Koło Przyjaciół Harcerstwa przy Czarnej Trzynastki Wł. Druż. Harc. w niedzielę dn. 28 b. m. w ogrodzie po-Bernardynskim.

Program zabawy wypełniały: pokazy harcerskie, wyświetlenie filmu p.d. gotem niebem „Pat i Patachon na swoich śmieciach”, koncert orkiestry wojskowej, zabawy dla dzieci, oraz atrakcje: wędka szczęścia, kółko szczęścia, loteria amerykańska, „murzyn”, wycieczki w workach o nagrody i t. p. Początek zabawy o godz. 18.

Dochód z zabawy jest przeznaczony na obozy letnie Czarnej Trzynastki Wł. Druż. Harc.

SPRAWY PRASOWE.

— Konfiskata odezw. Starostwo Grodzkie zarządziło onegdaj konfiskatę odezw, wydanej przez P.P.S. lewicę.

WOJSKOWA.

— Pobór. Dnia 26 b. m. do komisji poborowej, stają poborowi z I i II komisarijów policyjnych z nazwiskami na literę R i z VI komisariatu na literę S.

SPRAWY AKADEMICKIE.

— Bracia Mieczni! W niedzielę, 27 b. m., dwudniowa wycieczka do Gudei. Wyjście z placu Orzeszkowej punktualnie o 6mej. Należy zabrać żywność na 2 dni i pieniądze do 2 zł.

— Sobótka. Dziś w Ognisku Akademickim Sobótka, początek o godz. 10. Trio.

SPRAWY SZKOLNE.

— Żeńskie hufce szkolne. Władze szkolne wydały okólnik, regulujący sprawę przyjmowania młodzieży szkolnej do żeńskich hufców szkolnych. Zgodnie z tym okólnikiem w przyszłości przyjmowana będzie do hufców żeńskich młodzież: 1) od lat 15, 2) posiadająca dobre stopnie w naukach i 3) posiadająca zgodę rodziców.

KRONIKA RRAJOWA.

— Walny Zjazd Delegatów Związku Kółek i Organ. Roln. Z. Wileńskie W dniu 1 i 2 czerwca 1928 r. odbędzie się w Wilnie Walny Zjazd delegatów Kółek i Organizacji Rolniczych ziemi Wileńskiej.

Każde kółko rolnicze, kasa spółdzielcza, spółdzielnia rolniczo-handlowa, mleczarnia spółdzielcza lub inna organizacja rolnicza, należąca do Związku, winna koniecznie wziąć udział w Zjeździe przez wysłanie 2-ech delegatów, zaopatrzonych w pisemne upoważnienie od Zarządu delegującej organizacji.

Porządek dzienny następujący:

W pierwszy dzień Zjazdu 1-go czerwca. O godzinie 8-jej. Nabożeństwo w kościele św. Jakóba. Godzina 9. 1) Otwarcie Zjazdu, wybór prezydium i przyjęcie regulaminu Zjazdu. 2) Referat p. Wacława Łastowskiego — dyrektora Wileńskiej Rolniczej Stacji Doświadczalnej w Bielińskoniach. 3) Odczytanie protokołu z poprzedniego Zjazdu. 4) Sprawozdanie z działalności Związku Kółek i Organizacji Rolniczych Ziemi Wileńskiej za rok 1927. 5) Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej. Godzina 15—17. Przerwa obiadowa. Godzina 17. 6) Referat informacyjny o kredytach rolnych, wygłosi p. Ludwik Maculewicz — dyrektor Oddziału Państwowego Banku Rolnego w Wilnie. 7) Komunikat Okręgowego Urzędu Ziemskiego w Wilnie o postępowaniu scaleniowym i likwidacji serwitutów. Godzina 20. 8) Bezpłatne przedstawienie w „Teatrze Polskim” dla delegatów Walnego Zjazdu.

W drugi dzień Zjazdu 2-go czerwca. O godzinie 9-jej. 1) Plan pracy i budżet na rok 1928. 2) Uzupełniające wybory do Rady Głównej. 3) Wybory Komisji Rewizyjnej. 4) Wolne wnioski. Zakończenie Zjazdu. Na Jęzdzie będą mile widziani goście — rolnicy.

Z CAŁEJ POLSKI.

— Zjazd uczestników Kursów Roln. im. Staszica. Zarząd Kursów Rolniczych im. Stanisława Staszica w Warszawie podaje do wiadomości osób zainteresowanych, że doroczny Zjazd uczestników tych Kur-

sów odbędzie się w Warszawie w dniach od 11-go do 16-go czerwca b. r.

Zjazd połączony jest z egzaminem ustnym, który odbędzie się w lokalu Kursów, ulica Składowa Nr. 3 (Gmach Szkolny Muzeum Przemysłu i Rolnictwa), dnia 13-go i 16-go Czerwca.

Równocześnie, z powodu licznych zażądań, Zarząd Kursów niniejszem wyjaśnia, że pokazy chemiczne, które odbędą się podczas Zjazdu i które organizowane są specjalnie dla uczestników Kursów im. Staszica, stanowią skrócony, przystępny wyłożony kurs chemii rolnej i obejmują prawie wszystko, co każdy inteligentny rolnik z chemii wiedzy powinien. Aczkolwiek koszty, związane z urządzeniem tych pokazów są znaczne, uczestnicy Zjazdu korzystają z nich zupełnie bezpłatnie.

Giełda warszawska z dn. 25 V. b. r.

C Z E K I:

Dolary	8,89—8,87
Belgia	124,42—124,11
Holandja	359,80—358,90
Londyn	43,52 ^{9/16} —43,42
Nowy-Jork	8,90—8,88
Paryż	35,10—35,01
Praga	26,41—26,35
Szwajcaria	171,82—171,39
Wiedeń	125,44—125,13
Włochy	46,98—46,86

POWIEŚ REGIONALNA
„KAMIEŃCZA
OSTRA BRAMA”
WANDY NIEDZIAŁKOWSKIEJ-DOBACZEWSKIEJ.
Cena zł. 3,50.
Do nabycia we wszystkich księgarniach i w Administracji „Kurjera Wileńskiego”.
Biblioteka „Kurjera Wileńskiego” Nr. 1.
Biblioteka „Kurjera Wileńskiego” Nr. 1.
POWIEŚ REGIONALNA
1661

ZE ZWIĄZ. I STOWARZ.

— Nowe zrzeszenie. Ostatnio Starostwo Grodzkie zatwierdziło statut nowopowstałego Zrzeszenia Hurtowników Żelaza Kresów Północno-Wschodnich.

ZEBRANIA I ODCZYT.

— Z Towarzystwa Przyjaciół Nauk. Dnia 29-go maja, we wtorek o godz. 7-jej wieczorem odbędzie się w gmachu T-wa (ul. Lelewela 8) miesięczne zebranie Towarzystwa Przyjaciół Nauk, na którym prof. U. S. B. ks. Paweł Nowicki wygłosi odczyt p. t. „Nowa teoria o językach i narodach semickich”. Goście mile widziani.

SPRAWY ROBOTNICZE.

— Zlikwidowanie strajku w Hucie Kalwaryjskiej. Jak się dowiadujemy strajk, jaki wybuchł ostatnio w Hucie Kalwaryjskiej, został zlikwidowany. Strajkującym robotnikom wypłacono należne zarobki.

ARTYSTYCZNA.

— VI Doroczna Wystawa Obrazów i Rzeźb Wł. Tow. Artystów Plastyków otwarta codziennie w Pałacu Reprezentacyjnym (Plac Napoleona, wejście od Uniwersyteckiej) drugie drzwie w głębi podwórza) od godz. 10 rano do 7 wieczorem.

Z POGRANICZA.

— Żołnierze litewscy niszczą wlechy graniczne. Onegdaj w rejonie Filipowa żołnierze z pogranicznej strazy litewskiej, będąc w stanie nietrzeźwym zniszczyli kilka wiech granicznych. Odbiliśmy pożar wsi bolszewickiej. Onegdaj w rejonie Radoszkowicz zapaliła się bolszewicka strażnica. Silny wiatr przerzucił płomienie na następne domostwa tak, że w krótkim czasie w płomieniach stanęły wieżozabudowa pobliskiej wsi Bierzok. Zorganizowano doraźną akcję ratunkową, w której udział wzięła bolszewicka straż graniczna. Mimo wysiłków w kierunku zlokalizowania pożaru, nie udało się zlikwidować ognia. Na miejscu pożaru zjechały miejscowe władze bolszewickie, które prowadzą dochodzenia, celem ustalenia przyczyny pożaru.

— Inspekcja bolszewickich oddziałów strazy pogranicznej. Jak nam komunikują w chwili obecnej na pograniczu polsko-sowieckim odbywa się inspekcja oddziałów bolszewickiej strazy pogranicznej. Inspekcji przeprowadzają specjalnie przybyli z Mińska komisarze.

RÓŻNE.

— Stan przestępczości na terenie powiatu wileńskiego. Według wyjaśnień otrzymanych z Wydziału Bezpieczeństwa urzędu wojewódzkiego stan przestępczości na terenie powiatu wileńskiego przedstawia się w miesiącu ub. następująco: zanotowano kradzieży — 186, wykryto — 136; morderstw zanotowano — 2, morderców wykryto; podpalenia nie notowano; gorzeln potajemnych wykryto — 2; wypadków zanotowano — 16; wypadków publicznych zanotowano — 76.

— Wycieczka nad jezioro „Narocz”. W dniu 27. V. r. b. odbędzie się wycieczka samochodowa i poświęcenie kamienia węgielnego p.d. budowę Schroniska nad jez. Narocz. Program wycieczki jest następujący:

O godz. 8 m. 30 msza św. celebrowana przez ks. biskupa Władysława Bandurskiego w jego kaplicy prywatnej w Pałacu przy ul. Uniwersyteckiej 8. Tam też zbiorą się wszyscy uczestnicy wycieczki, biorące udział w wycieczce. Odbędzie się punktualnie o godz. 9-jej. Po drodze wycieczka ma zwrócić uwagę na zabytkowy w. Michałowski i zatrzymać się nad jeziorem Swak-sza. Po poświęceniu kamienia węgielnego odbędzie się obiad około godziny 18-jej i o godz. 20-jej nastąpi powrót do Wilna.

Teatr i muzyka.

— Teatr Polski sala „Lutnia”. Występy Elny Gistedt. Dnia w dalszym ciągu „Księżniczka Olaf” z Elną Gistedt, w roli tytułowej, oraz całym ansamblem Teatru Polskiego, który się dostraja do świetnej całości, z zapalem przynajmniej przez rozważoną do tej publiczności.

— „Nitouché” jako popołudniówka. W niedzielę o godz. 4 m. 30 popoł. grana będzie po raz ostatni w sezonie „Nitouché” z Elną Gistedt w roli tytułowej. Ceny miejsc niższe.

— Nowa siła w Teatrze Polskim. Teatr Polski („Lutnia”) zaangażował (obecnie nową siłę artystyczną, a jest nią p. Maria Szczepna, artystka teatru lwowskiego. P. Marię Szczepną poznamy w najbliższej premierze.

— Teatr Rewja „Złoty Róg”. ul. Dąbrowskiego 5. W sobotę dnia 26 maja i dni następnych premiera Wielkiej Rewji „Sytyknie w raju” z udziałem szeregu nowozakończonych artystów z p. S. Natęć na czele. Zespół Żydajko-Girls. Początek o godz. 8 m. 30 i 10 m. 30 wiecz.

Radjo.

PROGRAM STACJI WILEŃSKIEJ

Fala 435 mtr.

SOBOTA 26 maja.

16.00—16.15. Chwilka litewska. 16.15—16.30. Komunikat Zw. Rewizyjny Polak. Spół. Rol. 16.30—16.55. „St. przemysłu polskiego” odczyt z działu „Nauka o Polsce” wygłosił mgr. Marian Iwanowski asystent U. S. B. 16.55—17.15. Odczyt z działu „Rolnictwo” w opracowaniu Zw. Kółek i Organizacji Rolniczych Ziemi Wileńskiej. 17.20—17.45. Transmisja z Warszawy. „Pieśniarz i gęślarz podhalański Sabota” wygłosił dr. Franciszek Pajerski. 17.50—18.15. „Kącik dla p. n.” wygłosił Ela Bunclerowa. 18.15—19.00. Audycja literacka. „O Złoty Róg” wygłosił dr. Franciszek Pajerski. 19.00—19.15. Audycja literacka. „O Złoty Róg” wygłosił dr. Franciszek Pajerski. 19.15—19.30. Rozmaitości. 19.35—20.00. Transmisja z Warszawy. Radiokronika wygłosił dr. Marian Stepowski. 20.35—22.00. Transmisja z Warszawy. „Wesoła wdówka” operetka F. Lehara. 22.00—22.30. Transmisja z Warszawy. Sygnał czasu, komunikat P. A. T., policyjny, sportowy i inne. 22.30—23.30. Transmisja muzyki tanecznej z Warszawy.

NIEDZIELA 27 maja.

10.15. Transmisja nabożeństwa z Katedry Poznańskiej. 12.00. Transmisja z Warszawy. Sygnał czasu, hejnał z wieży Mariackiej w Krakowie, komunikat lotniczo — meteorologiczny nadprogram. 12.10—14.00. Transmisja koncertu z Filharmonii Warszawskiej. 14.05—14.30. „Michał Pac, fundator i współtwórca kościoła św. Piotra i Pawła na Antokolu” odczyt wygłosił ks. Piotr Siedziwicz.

14.30—14.55. „Katastrofy gospodarcze u nas i w świecie starożytnym” odczyt z działu „Historia” wygłosił prof. U. S. B. dr. Franciszek Bossowski. 16.00—18.00. Transmisja z Torunia przebiegu konkursu organ. przez II-gi Ogólny Zjazd Pomorskiego Z. Kół. Spiewaczych. 18.30—20.00. Dalszy ciąg Transmisji z Torunia. 20.00—20.25. Transmisja z Warszawy. „Chiny ich przeszłość i teraźniejszość” odczyt VIII wygł. prof. Bohdan Rychar. 20.30—22.00. Transmisja koncertu wieczornego z Warszawy. 22.00—22.30. Transmisja z Warszawy. Sygnał czasu, komunikat P. A. T., policyjny, sportowy i inne. 22.30—23.30. Transmisja muzyki tanecznej z restauracji „Oaza” w Warszawie.

Na wileńskim bruku.

— Obława na szumowiny miejskie. W dniu wczorajszym władze bezpieczeństwa publicznego zarządziły generalną obławę na szumowiny miejskie, kręcące się w dni targowe po placu Łukimskim. W wyniku obławy zatrzymano kilkanaście osób podejrzanych o drobne kradzieże.

— Pokąsani przez wściekłego psa. Pies podejrzany o wściekliznę, należący do Stefana Judan ul. Świerkowa 17, pokąsał Janinę Jud nową zam. tamże. Zofię Grodzką ul. Świerkowa 19 i Antoniego Konosza ul. Świerkowa 23. P. kąsanych skierowano do szpitala pastewniczego dr. Orłowskiego, zaś psa zabito i przesłano do lekarza weterynaryj.

— Katastrofa samochodowa. Autobus nr. 14117, prowadzony przez szofera Borysa Clarkowa przy zbiegu ul. Wileńskiej i Cichej najechał na samochód osobowy, stanowiący własność prywatną Pawła Afanasiewicza zam. w N-Wilejce przy ul. Połockiej 15. Autobus i samochód zostały lekko uszkodzone. Wypadków z ludźmi nie było.

— Kradzież na kolei. Bolesław Bachowski kontroler P. K. P. zam. Lubelska 6, zgłosił, że został zawiadomiony przez Zarząd Biura Ekspedycyjnego „Nadzieja” mieszcącego się przy ul. Sadowej 1, że białą manufaktury, wagi 120 kg, którą wspomnianą firmę wysłała ze stacji Wilnotowarowa do stacji Głębokie na nazwisko odbiorcy Arona Miakina została okradzona. Przy rozpakowaniu wspomnianej białej przez odbiorcę stwierdzono brak manufaktury wart. 1800 zł.

SPORT.

Pływactwo.

Dwumiesięczny kurs trenerów pływackich. Staraniem P. Z. P. zorganizowany zostanie w Warszawie 2 miesięczny kurs trenerów pływackich, kierownictwo którego obejmie fachowy trener zagraniczny.

Warunkiem przyjęcia jest zupełne zdrowie fizyczne, cenzus naukowy najmniej 6 klas szkoły średniej i umiejętność pływania. Opłata miesięczna za życie i naukę wynosi 50 zł. Kandydaci na kurs mogą się zgłosić przez Wł. Okr. Związek Pływacki.

Zawody eliminacyjne do pucharu Davisa w Ameryce.

W zawodach tenisowych eliminacyjnych do pucharu Davisa, rozegranych w St. Louis, w finale George i John Hennessey pokonali parę Tilden, Coen, z sensacyjnym wynikiem 6:3, 6:2, 6:4.

16-letni tenisista w pucharze Davisa. Ekipa amerykańska do pucharu Davisa w strefie amerykańskiej składa się z kapitana ekipy

William Tildena, Hennessey Lotha i 16-letniego studenta Wilbura F. Coena (Cansas City). W tym składzie St. Zjednoczone walczą będą w dniach od 25 do 27 maja przeciw ekipie Chin, w Cansas City, a następnie w dniach od 1 do 3 czerwca w Kanadzie przeciw zwycięzcy z meczu Japonia-Kanada.

Najciekawszą postacią, z punktu widzenia sportowego, jest 16-letni Coen, najmłodszy gracz w zawodach międzynarodowych od czasu ustanowienia pucharu Davisa (1906). Pomimo licznych sprzeciwów, Tilden dopił swego, aby zapisać do ekipy Coena, o którym jest zdania, że jest to najlepszy tenisista świata. Czy wyniki potwierdzą to zdanie Tildena o młodym Coenie, czas wkrótce pokaże.

Nowy rekordman w biegu maratońskim.

Joe Ray, doskonały amerykański średniodystansowiec wykazał czas rekordowy na dystansie maratońskim, jaki jednak, tego Amerykanie nie chcą zdradzić przed Olimpiadą.

Z sądów.

Gość przez okno.

Strzeżonego Pan Bóg strzeże mówi przysłowie, ale szara rzeczywistość często zadaje temu twierdzeniu kłopot. Pani Estera Krczelnik zam. przy ul. Popławskiej skrzętna i uważna gospodyni nie zapomniła przed wyjściem z domu pozamykać okien i drzwi, a mimo to po powrocie spostrzegła, że jest okradzioną. Zaalarmowała policję wszczęła dochodzenie. Złodzieje dostali się do mieszkania przy pomocy wycięcia okna, lecz były to, jak widzieć, kute bestie, bowiem nigdy nie aniład po nich nie zostało.

Dopiero po pewnym czasie znaleziono u Aleksandry Olszewskiej, n.b. żony zawodowego złodzieja, część skradzionych przedmiotów i to pozwoliło ujawnić sprawców.

Za kraty wczorajszym przed Sądem Okręgowym w Wilnie stanęła cała trójka. Olszewska przyznała się do winy wskazując, jako na współwinnika, na jednego ze świadków — Jezińskiego, (który na wszelki wypadek nie stawiał się) pozostał dwaj wyparli się winy. Sąd skazał Olszewską (zaocznie) na dożywocie, zaś Jezińskiego na 10 lat więzienia.

W dniu wczorajszym przed Sądem Okręgowym w Wilnie stanęła cała trójka. Olszewska przyznała się do winy wskazując, jako na współwinnika, na jednego ze świadków — Jezińskiego, (który na wszelki wypadek nie stawiał się) pozostał dwaj wyparli się winy. Sąd skazał Olszewską (zaocznie) na dożywocie, zaś Jezińskiego na 10 lat więzienia. W tym dniu w Wilnie odbyły się również wyroki w sprawie kradzieży z magazynu przy ul. Sadowej 1, w której Olszewska (zaocznie) skazana na dożywocie, a Jeziński na 10 lat więzienia.

Co sprawiła zmiana fa hu

Nietatwo to człowiekowi starszemu, od szeregu lat zarabiająemu na kęs chleba praktyką felczerską zapewnić egzystencję rodzinie skoro nawet na daleką prowincję pojeżdżają różne doktorki, których brak zarobków wypędza z miast aż na „kresy”.

Pan Antoni Komorowski tak uprzykrzył sobie los felczerski, że przy pomocy p. wnej protekcji uzyskał stanowisko kierownika agencji w Turgielach. Wszystko byłoby dobrze, gdyby do gospodarki p. Antoniego nie wchodziłby się rewident Dyr. Pocz. Okazało się, że w kasie brak przeszło półtora tysiąca złotych, a ponadto wszystkie księgi prowadzone są bardo po... felczersku. Sprawa oparta się o Sąd, który w dniu wczorajszym skazał Komorowskiego na rok więzienia. Panie Komorowski, trzeba było lepiej stawić banki w Turgielach i po wsiach okolicznych.

Listy do Redakcji.

Szanowny Panie Redaktorze! Upraszam uprzejmie o zamieszczenie kilku słów w swym poczytnym piśmie w sprawie moich i p. Amelji Cieleckiej występów w Teatrze Rewji „Złoty Róg”, który sam stworzyłem, dając mu tę właśnie nazwę, a którego mimo wielkiego nakładu pracy i wysiłków nie mogłem rozwinąć dzięki niedotrzymaniu warunków przez finansującą imprezę p. Eugenję Telkowską i przez obstrukcję niejakich p. p. W. Mitasza i J. Się-Nowickiego.

Wobec podobnej nazywy, pod którą prowadzić mają nadal ci sami panowie teatr rewji, nie chcąc wprowadzać w błąd kochanej publiczności wileńskiej, od której mieliśmy tyle dowodów uznania, zamieszczamy tych kilka słów wyjaśnienia.

Racz przyjąć Panie Redaktorze wyrazy szacunku i poważania. (—) M. Dobrowolski. Wilno, dnia 25 maja 1928 r. (—) A. Cielecka.

Rozmaitości.

Zmyślności zwierząt.

W nowojorskim ogrodzie zoologicznym prowadzone są obecnie — pod kierunkiem dyrektora W. R. Blayera, znanego uczonego — nad interesujące badania nad „intelektualnymi” zdolnościami poszczególnych gatunków zwierząt. Okazuje się, że wbrew powszechnemu mniemaniu, czworonogi słabo zdarda bez porównania więcej rozumy aniżeli czworonoga małpa, rozum, doskonałe posługujące się nie tylko mechaniczną pamięcią, ale i pewną logiką. Popularny w całym Nowym Yorku st. Gouda wytrzesnął zębami na ten świat, że potrafił rzucić mu moreł wódcę do specjalnej skrzynki i dzwonić później na strażnika, by dał mu wzmian za te pieniądze jakieś smakołyki. Zauważył jednak, że jeśli szczerzość publiczności zadowoli, Gouda sięga do skrzynki, wyjmując stamtąd pierwszą lepszą sztukę bilonu, rzuci ją gapiom, otaczającym jego klatkę, otrzymuje ją z powrotem, wkłada znowo do swojej „skarbnki” i uważa się wówczas za uprawnionego do dzwonięcia na poczetunek. By uniemożliwić mu popełnienie takich „nadużyć”, zamknięto skrzynkę, pozostawiając w niej bardzo małą tylko szczelinę, przez którą trąba słonia absolutnie nie była w stanie się przecisnąć. Jakież jednak było zdumienie dyrektora Blayera, gdy po pewnym czasie okazało się, że Gouda energicznie dzwoni, wpuściwszy uprzednio przez mały otwór 10 centówkę, choć przed klatką nie było żywej duszy. Tajemnica się wykryła: słon nie wszystkie monety umieszczał w skrzynce, pewien ich bowiem zasób trzymał w ukryciu, chowając „oszczędności na czarną godzinę”.

KĄCIK HUMORYSTYCZNY

Przesądny bandyta.

Głośny bandyta wileński, Pollastro, znajdujący się obecnie w więzieniu, w Paryżu, został sprowadzony do sądziego śledczego w celu udzielenia wyjaśnień w sprawie kradzieży z włamaniem, o której popełnienie oskarżają go władze francuskie.

Na wszystkie pytania sądziego Pollastro odpowiada absolutnie milczeniem.

— Czemu nie odpowiadasz? — pyta bandytę tłumacz.

— Dzisiaj mamy piątek i trzynastego, rzecze Pollastro, obawiam się, że przyniosł mi nie-szczęście. (Candide).

Skradzioną

legitymację Star. Grodzk. Nr. 117/14360 i legitymację Kasy Chor. Nr. 6896 Bronisława Janczyńskiego wziętą na się. 1670

Domy i majątki ziemskie w dużym wyborze posiadamy do sprzedaży. Dom H.K. „ZACHĘTA”, Gdańska 6 tel. 9.05. 1424

DO SPRZEDANIA: DOM mieszkalny, skład żelazno-betonowy i plac 1360 kw. sążni, nadający się na ogródki, ul. Nowogrodzka 96. I forma: Tro ka 7, biuro T-wa J. B. Sgall. 1682

Wszystkich, którzy posiadają jakiegokolwiek informację o miejscu obecnego pobytu Jerzego Ludwika Podsiadki syna Józefa i Heleny z Polmanów, urodz. w Warszawie w r. 1900, ostatnio zamieszkał w r. 1927 w Warszawie przy ul. Marszałkowskiej 62-45, uprasza się o podanie takowych do Konsystorza Ewang.-Reformow. w Wilnie, Zawalna 11. 1675

Ogłoszenia

do „Kurjera Wileńskiego” przyjmuje na najbardziej dogodnych warunkach ADMINISTRACJA „Kurjera Wileńskiego” Jagiellońska 3.

Osoba

chętnie zgłosi się do pielęgnowania chorych lub też jako niania do dzieci Bonifraterska 14 m. 5.

POLSKA

LYONS'A

jest 25 rzędu państwem, gdzie w wyjątkowo krótkim czasie zdobyła sobie rynek znana od 100 lat, niedoścignionej jakości, najbardziej poszukiwana na rynkach światowych herbata angielska

Do nabycia we wszystkich handlach kolonialnych w całej Polsce.

Jen. Przedst. Teofil Marzec, Warszawa, Marszałkowska 89, Mazowiecka 5.

Kino-Teatr

„HELIOS”
ul. Wileńska 38.

Ceny miejsc niższe: Parter od 1 zł. Balkon — 70 gr. Wszelchświatowy sukces! Na ogólnie żądanie publiczności wznowienie największego nieśmiertelnego arcydzieła Hr. LWA TOŁSTOJA „Zmartwychwstanie” Niesłychanie emocjon. dramat miłości i poświęcenia. W roli „Katuszy” sława ekranu DOLORES DEL RIO. Podczas seansów Koncert orkiestry białej i mandolin, która wykonuje odpowiednio śpiewy i romanse. 1683

Kino

„Piccadilly”
Wielka 42.

Dzisiaj poraz pierwszy w Wilnie! HANDLARZE ŻYWYM TOWAREM p. t.: W spelunkach Rio De Janeiro, NIEWOLNICA HAŃBY I ROZPUSTY. Wielki dramat erot. sensas, w 14 akt. W roli właścicielki lupanaru VIVIAN GIBSON, w roli niewolnicy SUZY WERNON, w roli celnego indywiduum ERNEST DEUTZ Film cła natek i córki Precz z hańbą! Precz z handlarzami żywym towarem! Wielka orkiestra z udziałem Jazz-Bandu. W soboty i niedzielę początek o g. 1-jej. 1680

KINO

„POLONJA”
Mickiewicza 22.

Dzisiaj premiera! Poraz pierwszy w Wilnie! Wspaniały świąteczny program p. t. Okowy małżeństwa (Powtarzone życie Mathiasa Pascals) dramat w 12 akt. w ed. słynnej noweli LUIGI PIRANDELLA. W roli tytułowej mistrz ekranu, niezrównany, światowej sławy tragic, ulubieniec publiczności IWAN MOŻŻUCHIN. Ceny miejsc niższe 1678

Miejski Kinematograf

Kulturalno-Oświatowy
SALA MIEJSKA
(Ostrobramska 5)

Od dn. 25 do 29 maja r. b. włącznie będą wyświetlane filmy: KUCHARECZKA komedia w 6 akt. W roli głównej gwiazda ekranu Mary PICKFORD. Nadprogram: „EPIDEMIA FILMOWA” farsa w 2 akt. Orkiestra pod dyrykcją p. Wł. Szczepańskiego. Kasa czynna od godz. 5 m 30 Początek seansów o godz. 6-jej. Następn program: „PIES z HUXVILLE”.

Kino Kolejowe

„Ognisko”
(obok dworca kolejowego).

Dzisiaj wspaniały program, stworzony na tle blasków i nędzy w życiu kurtyzan p. t. „Wielkomięskie lalki” pełen pikantnej 10 aktowy dramat z wielkomięskiego bruku i kulis nocnych kabaretów. W rolach głównych: Hanni Welss, Jan Riemann i Margerita Kupfer. 1648

Przy zakupach prosimy naszych Szan. Czytelników powoływać się na ogłoszenia w „Kurjerze Wileńskim”.

Redakcja i Administracja Jagiellońska 3, Tel. 99. Czynne od godz. 9—3 popoł. Naczelny redaktor przyjmuje od 2—3 popoł. Redaktor działu gospodarczego przyjmuje od godz. 10 do 10.30 przed połud. we wtorki i piątki. Rękopisów Redakcja nie zwraca. Administrator przyjmuje od 9—2 popoł. Ogłoszenia przyjmują się od 9—3 popoł. i 7—9 wiecz. Konto czekowe P.K.O. 30.750. Drukarnia — ul. św. Ignacego 5. Tel. 893. CENA PRENUMERATY: miesięczna z dostawą do domu lub przesyłką pocztową 4 zł. Zagranicą 7 zł. CENA OGŁOSZEŃ: za pierwszą linijkę wiersza 100% w pierwszym tygodniu, za następne 50% w drugim tygodniu, za trzecie 25% w trzecim tygodniu, za czwarte 10% w czwartym tygodniu, za piąte 5% w piątym tygodniu, za szóste 2% w szóstym tygodniu, za siódme 1% w siódmym tygodniu, za ósme 0,5% w ósmym tygodniu, za dziewiąte 0,2% w dziewiątym tygodniu, za dziesiąte 0,1% w dziesiątym tygodniu. Ogłoszenia wierszowe 100% w pierwszym tygodniu, za następne 50% w drugim tygodniu, za trzecie 25% w trzecim tygodniu, za czwarte 10% w czwartym tygodniu, za piąte 5% w piątym tygodniu, za szóste 2% w szóstym tygodniu, za siódme 1% w siódmym tygodniu, za ósme 0,5% w ósmym tygodniu, za dziewiąte 0,2% w dziewiątym tygodniu, za dziesiąte 0,1% w dziesiątym tygodniu. Ogłoszenia wierszowe 100% w pierwszym tygodniu, za następne 50% w drugim tygodniu, za trzecie 25% w trzecim tygodniu, za czwarte 10% w czwartym tygodniu, za piąte 5% w piątym tygodniu, za szóste 2% w szóstym tygodniu, za siódme 1% w siódmym tygodniu, za ósme 0,5% w ósmym tygodniu, za dziewiąte 0,2% w dziewiątym tygodniu, za dziesiąte 0,1% w dziesiątym tygodniu. Ogłoszenia wierszowe 100% w pierwszym tygodniu, za następne 50% w drugim tygodniu, za trzecie 25% w trzecim tygodniu, za czwarte 10% w czwartym tygodniu, za piąte 5% w piątym tygodniu, za szóste 2% w szóstym tygodniu, za siódme 1% w siódmym tygodniu, za ósme 0,5% w ósmym tygodniu, za dziewiąte 0,2% w dziewiątym tygodniu, za dziesiąte 0,1% w dziesiątym tygodniu.

Wydawca: „Kurjer Wileński”, z-ka z ogr. ood.

Tow. Wyd. „Pogoda”. Druk. „Pax”, ul. św. Ignacego 5.

Redaktor odpowiedzialny Józef Jurkiewicz